

Sygn. akt I C 435/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska – Bałaga

Protokolant Renata Bleichert

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2013 r.

w Z.

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K. Oddziału w J.

przeciwko S. B.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego S. B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w K. Oddziału w J. kwotę 17251,94 zł (siedemnaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt cztery złote z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2010 roku do dnia zapłaty;
- II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3280 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
- III. nakazuje pozwanemu aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwotę 2951,36 zł tytułem brakującej części kosztów związanych z wydatkami na opinię instytutu tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 435/11

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka Akcyjna w K. Oddział w J. (uprzednio (...) Spółka Akcyjna Oddział w J.) domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego S. B. kwoty 17251,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2010 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona powodowa przytoczyła, iż dostarczała i sprzedawała pozwanemu energię elektryczną zgodnie z umową z dnia 11.12.2002 r. do lokalu położonego w R. nr 25. Pozwany nie uiścił dochodzonej pozwem należności za pobraną nielegalnie energię elektryczną.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 28 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Lubaniu w sprawie sygn. akt I NC 142/11 nakazał pozwanemu S. B. aby zapłacił powodowi kwotę 17251,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9.10.2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotą 2633 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotą 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W ustawowym terminie sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty (k 33-40) wniósł pozwany S. B., zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarzucił, iż Sąd Rejonowy w Lubaniu nie jest właściwy do rozpoznania przedmiotowej sprawy. Ponadto podał, iż w celu uzupełnienia mocy do urządzeń wykorzystywanych w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej sporadycznie korzystał z energii dostarczanej do warsztatu posadowionego na sąsiedniej nieruchomości za zgodą jej właściciela Z. S.. Podłączenie prądu do nieruchomości pozwanego następowało od rozdzielni warsztatowej prądu bez ominięcia układu pomiarowego przewodem przeprowadzonym przez otwór wentylacyjny do gniazda na zewnętrznej ścianie garażu pozwanego. Rozliczał się ze Z. S. na podstawie wskazań wewnętrznego licznika budowlanego zainstalowanego na tym przewodzie, czynności związanych z podłączaniem przewodu i rozliczaniem za pobraną energię dokonywał w imieniu Z. S. jego pracownik M. R.. S. B. podniósł, iż nielegalnym poborem energii elektrycznej zgodnie z art.3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne jest pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy lub z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo- rozliczeniowego poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo- rozliczeniowy, natomiast zdaniem pozwanego możliwym jest pobieranie energii w sposób naruszający umowę, ale nie stanowiący nielegalnego poboru w rozumieniu powyższego przepisu, co polega na pobieraniu energii na potrzeby działalności gospodarczej w sytuacji, gdy odbiorca zawarł umowę dla potrzeb gospodarstwa domowego, a z takim naruszeniem zdaniem pozwanego mamy do czynienia w niniejszym wypadku, a co stanowi „nadużycie taryfowe” uzasadniające roszczenie odszkodowawcze, wymagające wykazania przez powoda poniesionej szkody, a co zdaniem pozwanego uzasadnia oddalenie powództwa.

W piśmie procesowym z dnia 17.05.2011 r. (k 45) strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu, wskazując, iż nielegalny pobór energii przez pozwanego został stwierdzony w czasie przeprowadzonej u niego kontroli, a w przypadku stwierdzenia nielegalnego poboru energii strona powodowa zgodnie z §14 umowy mogła pobrać od odbiorcy opłatę ryczałtową określoną w Taryfie. Zdaniem powoda u pozwanego doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej w rozumieniu art.3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne tj. pobierania energii z pominięciem układu pomiarowego.

Postanowieniem z dnia 23 września 2011 r. w sprawie sygn. akt I C 74/11 Sąd Rejonowy w Lubaniu uznał się niewłaściwym do rozpoznania sprawy i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany S. B. w dniu 11 grudnia 2002 r. zawarł z poprzednikiem prawnym strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej w K. Oddziału w J.- Zakładem (...) S.A. w J. umowę przesyłu i sprzedaży energii elektrycznej, zgodnie z którą strona powodowa zobowiązała się do dostarczania energii elektrycznej z mocą umowną 21 kW, przy optymalnym współczynniku mocy $\text{tg } \phi = 0,4$ i zabezpieczeniu przedlicznikowym 32 A do budynku mieszkalnego pozwanego położonego w R. nr 25, a pozwany jako odbiorca energii zobowiązał się do jej odbioru i zapłaty należności na podstawie cen i stawek opłat zatwierdzonych przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki zgodnie z ustawą Prawo energetyczne w Taryfie dla (...) Elektrycznej. Zgodnie z umową układ pomiarowy został zainstalowany w mieszkaniu. Rozliczanie za dostarczaną energię miało się odbywać według grupy taryfowej G12 zgodnie z przepisami aktualnej Taryfy. Zgodnie z §12 umowy pozwany jako odbiorca miał obowiązek terminowego regulowania należności za energię elektryczną, pobierania energii o mocy nieprzekraczającej mocy umownej, w sposób zgodny z przepisami praw i postanowieniami umowy stron, utrzymywania należącej do niego wewnętrznej instalacji zasilającej i odbiorczej w należytych stanie technicznym zgodnie z obowiązującymi przepisami, powierzania budowy lub zmian instalacji elektrycznej osobom posiadającym odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje, niezwłocznego poinformowania sprzedawcy o zauważonych wadach w układzie pomiarowym i o innych okolicznościach mogących mieć wpływ na nieprawidłowe rozliczenia, niezwłocznego informowania sprzedawcy o powstałych przerwach z dostawie energii elektrycznej lub niewłaściwych jej parametrach. W myśl §13 umowy w razie naruszenia przez odbiorcę obowiązków wymienionych w §12 umowy sprzedawca może natychmiast wstrzymać dostarczanie prądu w przypadku nielegalnego pobierania energii elektrycznej, a w szczególności: samowolnego przyłączenia do sieci, pobierania energii z całkowitym lub częściowym

pominięciem układu pomiarowego, dokonania przez odbiorcę zmian w układzie pomiarowym umożliwiających zafałszowanie pomiaru, nadto zgodnie z §14 umowy w przypadku nielegalnego pobierania energii elektrycznej, to jest niezgodnie z umową sprzedawca pobiera od odbiorcy opłatę ryczałtową za nielegalnie pobraną energię elektryczną określoną w Taryfie lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

(dowód: umowa przesyłu i sprzedaży energii elektrycznej z 11.12.2002 r. k 9-11)

Zakład (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w J. w 2004 r. przejęła majątek spółek energetycznych z L., O., W. i W. i w trybie art.492§1 pkt 1 ksh przekształciła się w spółkę wielooddziałową pod nazwą (...) Spółka Akcyjna we W., która następnie zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna we W., następnie na (...) Spółka Akcyjna we W., a po kolejnym połączeniu spółek od dnia 1 września 2011 r. prowadzi działalność pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w K. Oddział w J..

(dowód: odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS nr (...) k 116-125)

Zgodnie z rozdziałem 7 (...) S.A. na 2010 r. zatwierdzonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 14 stycznia 2010 r. nr (...) -109(11)/ (...), a mającej zastosowanie do łączącej strony umowy, przez nielegalny pobór należy rozumieć: 1) pobieranie energii elektrycznej bez zawarcia umowy, 2) pobieranie energii elektrycznej a) z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo- rozliczeniowego, b) poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo- rozliczeniowy. W myśl pkt 7.2 Taryfy w przypadku nielegalnego pobierania energii elektrycznej w powyższym rozumieniu operator mógł obciążyć podmiot nielegalnie pobierający tę energię opłatami w wysokości pięciokrotności stawek opłat określonych w taryfie dla jednostrefowej grupy taryfowej, do której podmiot ten był zakwalifikowany zgodnie z kryteriami określonym w §6 ust.1 rozporządzenia taryfowego oraz pięciokrotności ceny energii elektrycznej, o której mowa w art.23 ust.2 pkt 18 lit. B ustawy, przyjmując wielkość mocy wynikającą z rodzaju zainstalowanych odbiorników energii, ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez dany podmiot wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników, ale nie wyższe niż przy zasilaniu jedną fazą za każdy 1 A prądu znamionowego zabezpieczenia 125 kWh. W przypadku udowodnionego okresu nielegalnego pobierania energii elektrycznej operator może obciążyć odbiorcę opłatami w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w taryfie dla grupy taryfowej, do której zakwalifikowany jest odbiorca oraz dwukrotności cen energii elektrycznej przyjmując wielkości mocy umownej i zużycia tej energii jakie wystąpiły w analogicznym okresie przed powstaniem nielegalnego poboru lub po jego powstaniu, zaś w przypadku gdy nie można ustalić ilości nielegalnie pobranej energii elektrycznej operator może obciążyć odbiorcę opłatami w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w taryfie dla grupy taryfowej, do której zakwalifikowany jest odbiorca oraz dwukrotności ceny energii przyjmując wielkość mocy umownej określoną w umowie, , ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez dany podmiot wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników, ale nie wyższe niż przy zasilaniu jedną fazą za każdy 1 A prądu znamionowego zabezpieczenia 125 kWh.

(dowód: decyzja Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 14 stycznia 2010 r. nr (...) -109(11)/ (...) k 18; (...) S.A. na 2010 r. k 19-26)

W pierwszym półroczu 2009 r. z powodu awarii prądu pozwany S. B. dwu lub trzykrotnie za zgodą swojego sąsiada Z. S., który wyświadczył mu sąsiedzką przysługę, aby zapewnić prąd w czasie awarii podłączył się do rozdzielni w warsztacie Z. S. przeprowadzając kabel siłowy na zewnątrz budynku i podłączał to kablem zakończonym wtykiem do gniazda na zewnętrznej ścianie budynku przy warsztacie znajdującym się w jego budynku mieszkalnym. Podłączenia do rozdzielni w warsztacie Z. S. dokonali pracownicy Z. S. na jego polecenie. Przed wpięciem spisali stan licznika, na kablu zasilającym przewód pozwany miał zamontowany własny licznik. Po ustaniu awarii ponownie spisali pracownicy Z. S. stan licznika i przekazali te dane Z. S.. Taka sytuacja miała też miejsce raz w bliżej nieoznaczonym czasie w 2010 r. Przedmiotowa energia była używana przez pozwanego na potrzeby jego działalności gospodarczej.

(dowód: zeznania Z. S. k 195 verte-196, k 15-16 akt 2 Ds. 1243/10 Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu; zeznania świadka M. R. k 197 verte-198; zeznania świadka M. N. k 198; zeznania świadka J. P. k 207 verte-208; dokumentacja fotograficzna k 43)

W dniu 2 września 2010 r. na podstawie upoważnienia do przeprowadzenia kontroli nr 4/TP1/T/09/10 w godzinach 17.30- 20.30 upoważnieni przedstawiciele strony powodowej M. S. i J. B. przeprowadzili kontrolę układu pomiarowego, instalacji elektrycznej i (...) w mieszkaniu pozwanego S. B. w R. nr 25. W toku kontroli stwierdzili po otwarciu szafki licznikowej znajdującej się w korytarzu wewnątrz budynku pozwanego, iż pomimo załączonego oświetlenia tarcza licznika energii elektrycznej się nie obraca. Po wyłączeniu przez kontrolujących zabezpieczenia przedlicznikowego napięcie nadal było obecne na 3 fazach. Kontrolujący sprawdzili obecność napięcia na bezpiecznikach zalicznikowych wskaźnikiem dwubiegunowym oraz wymuszalnikiem mocy 1 kW na instalacji odbiorczej mieszkania. Pomimo odłączenia zabezpieczenia przedlicznikowego w tym układzie energia elektryczna pobierana przez wszystkie odbiorniki w mieszkaniu nie była mierzona. Powyższe nieprawidłowości zademonstrowali pozwanemu, poinformowali go, że stwierdzają nielegalny pobór prądu i poprosili go o wskazanie miejsca nielegalnego podpięcia instalacji w celu jej likwidacji, podając, iż w przeciwnym razie wezwą pogotowie energetyczne, które odłączy budynek. Pomimo kilkukrotnych wezwań do okazania miejsca nielegalnego podłączenia S. B. nie uczynił tego, a kiedy chcieli przystąpić do sprawdzenia pomieszczeń w budynku zażądał od kontrolujących wylegitymowania się, a następnie opuszczenia przez nich jego domu. Wobec odmowy kontrolujących przerwania czynności pozwany z pomocą swojego 16- letniego syna siłą wyprowadził M. S. i J. B. z domu, po czym zamknął od wewnątrz drzwi na klucz. Po opuszczeniu budynku kontrolujący nie zauważyli żadnych linii zasilających łączących budynek sąsiada z budynkiem pozwanego. W tym czasie kontrolującym o stwierdzonym nielegalnym poborze prądu powiadomili policję. Oczekując na przyjazd policji kontrolujący chcieli odłączyć budynek, ale okazało się to niemożliwe, ponieważ na skrzynce złącza ZK1 pozwany zamontował własną kłódkę. Z uwagi na to, że pozwany zażądał od M. S. i J. B. opuszczenia terenu jego posesji grożąc spuszczeniem psów, kontrolujący uczynili to. W czasie oczekiwania na przyjazd policji zauważyli, iż pomimo tego, że na terenie posesji nikogo nie było zapalił się i zgasł zamontowany na budynku czujnik ruchu. Po przyjeździe policji kontrolujący dokonali dalszej części czynności kontrolnych, dokonali spisania odbiorników energii tj. 4 grzejników elektrycznych, spośród których jeden był ciepły, 2 bojlera elektryczne, podgrzewacz wody 3 fazowy, sprzęt RTV i AGD, w tym kuchenka elektryczna, która miała 2 ciepłe płyty. Następnie pogotowie energetyczne po przecięciu kłódki założonej przez pozwanego wyłączyło dopływ prądu do budynku w ZK1 i zamontowało na nim kłódkę dostawcy. Do spisania z czynności kontrolnych protokołu pozwany złożył uwagi dotyczące nie wylegitymowania się przez kontrolujących, jak też opisał okoliczności związane z wyprowadzeniem kontrolerów przez niego z budynku.

(dowód: upoważnienie do przeprowadzenia kontroli k 12; protokół kontroli z 2.09.2010 r. k 13; dokumentacja fotograficzna k 47-53; zeznania świadka M. S. k 196-197, k 17 akt 2 Ds. 1243/10 Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu; zeznania świadka J. B. k 206 verte-207; nagranie przebiegu kontroli utrwalone w pliku (...) na nośniku pendrive k 209; częściowo zeznania pozwanego S. B. k 277 verte)

W czasie kontroli przeprowadzonej w dniu 2 września 2010 r. przez pracowników powoda u S. B. budynek mieszkalny położony w R. nr 25 zasilany był ze złącza kablowego (ZK). W tym czasie bezpieczniki BM w złączu kablowym nie były wyjmowane i były załączone. Tablica licznikowa z wyłącznikiem samoczynnym (...) na zasilaniu i wyłącznikami odbiorczymi była zaplombowana, a wyłącznik samoczynny na zasilaniu (...) znajdował się w chwili przystąpienia przez kontrolerów do czynności w pozycji „załącz”, odbiorniki prądu w przedmiotowym budynku odbierały prąd, ale pomimo tego licznik energii elektrycznej nie wykazywał poboru prądu. Następnie kontrolujący ustawili wyłącznik samoczynny S 193 w pozycji „wyłącz”, pomimo tego odbiory w budynku pobierały energię elektryczną, choć licznik nie wykazywał poboru. Wyłączenie przez kontrolujących przedmiotowego wyłącznika samoczynnego S 193 powinno skutkować zanikiem napięcia (np. zgaśnięciem światła we wszystkich pomieszczeniach), a co nie nastąpiło. Nawet w sytuacji, gdy zasilanie ze źródła zewnętrznego (z rozdzielni warsztatu Z. S.) było w tym czasie wpięte do gniazda wtykowego zabudowanego przy garażu, to w sytuacji gdy bezpieczniki BM w złączu ZK były załączone zasilanie całości budynku, łącznie z odbiorami podłączonymi do gniazda wtykowego zabudowanego przy garażu następowało ze źródła podstawowego, a nie z zewnętrznego. Powyższe okoliczności wskazują na to, że w obrębie wyłącznika samoczynnego

S 193 (zabezpieczenie przedlicznikowe) zabudowanego na tablicy licznikowej założone były mostki zwierające ustrój pomiarowy licznika energii elektrycznej, co mogło nastąpić z wykorzystaniem otworów w ścianie działowej pomiędzy korytarzem a pomieszczeniem gospodarczym w budynku pozwanego. Mostki te musiały być założone pomiędzy „wejściem” wyłącznika samoczynnego S 193 i szyną odbiorczą. Przy obecności mostków na układzie pomiarowym i załączonym wyłączniku samoczynnym S 193 na obwodzie gniazda wtykowego trójfazowego energia elektryczna pobierana była w sposób nielegalny ze źródła podstawowego i zasilala urządzenia elektryczne w budynku mieszkalnym powoda, jak również odbiory pracujące na zewnątrz budynku zasilane z gniazda trójfazowego zabudowanego przy garażu właściciela.

(dowód: opinia Stowarzyszenia Elektryków (...) Oddziału we W. k 228-239, ustna opinia uzupełniająca Stowarzyszenia Elektryków (...) Oddziału we W. k 266 verte-268; nagranie przebiegu kontroli utrwalone w pliku (...) na nośniku pendrive k 209; protokół kontroli z 2.09.2010 r. k 13; dokumentacja fotograficzna k 47-53; zeznania świadka M. S. k 196-197, k 17 akt 2 Ds. 1243/10 Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu; zeznania świadka J. B. k 206 verte-207)

Prowadzone na skutek zgłoszenia przez stronę powodową przedmiotowego zdarzenia jako kradzieży prądu, tj. czynu zabronionego z art.278§1 i 5 kk dochodzenie zostało umorzone postanowieniem z dnia 24 grudnia 2010 r. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

(dowód: akta Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu sygn. 2 Ds. 1243/10)

Wobec ujawnionego w dniu 2 września 2010 r. nielegalnego poboru energii w nieruchomości położonej w R. nr 25 strona powodowa na podstawie noty obciążeniowej nr (...) obciążyła pozwanego opłatami za nielegalny pobór energii w łącznej wysokości 17251,94 zł, oznaczając termin jej płatności na 8 października 2010 r. Wobec jej nieuregulowania przez pozwanego wzywała go do zapłaty pismami z dnia 25 października 2010 r. i 22 listopada 2010 r.

(dowód: nota obciążeniowa k 14; pismo powoda z 25.10.2010 r. wraz z potwierdzeniem odbioru k 15; pismo powoda z 22.11.2010 r. wraz z potwierdzeniem odbioru k 16)

Sąd zważył, co następuje:

Przepis art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (t. jedn. Dz.U. z 2006 r. nr 89 poz. 625 z póź. zm.) stanowi, że nielegalne pobieranie energii to pobieranie energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo- rozliczeniowego lub przez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo- rozliczeniowy. Z treści tego przepisu wynika wyraźnie, że czyn sprawcy polegający na nielegalnym pobieraniu energii ustawodawca określił od strony przedmiotowej, a więc wskazał te jego cechy, które są określane mianem bezprawności. Jest oczywiste, że pobieranie energii bez zawarcia umowy z przedsiębiorstwem narusza porządek prawny. W wypadku pobierania energii niezgodnie z umową bezprawność zostaje spowodowana - tak jak w reżimie odpowiedzialności kontraktowej- do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Pojęcie nielegalnego pobierania energii w rozumieniu wyżej cytowanej ustawy nie zawiera natomiast znamion odnoszących się do strony podmiotowej czynu, którą określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. To oznacza, że ustalenie nielegalnego pobierania energii w omawianym znaczeniu nie wymaga badania winy sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2003r., sygn. akt I CKN 252/01, opublik. w OSNC 2004/7-8/110; wyrok SN z 27 marca 2008 r., sygn. II CSK 489/07, LEX nr 515728). Stosownie do treści art.57 ust.1 pkt 1 cytowanej ustawy w razie nielegalnego poboru energii przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. Dokonana w dniu 8 stycznia 2010 r. nowelizacja art. 57 ustawy – prawo energetyczne, obowiązująca od 11.03.2010 r. (Dz.U. nr 21 poz.104), wprowadzająca przesłankę wyłączającą odpowiedzialność za zaistnienie nielegalnego poboru energii elektrycznej przesądziła, że odpowiedzialność ta oparta jest na zasadzie ryzyka. Istota tak skonstruowanej odpowiedzialności za nielegalny pobór energii elektrycznej sprowadza się do tego, że odbiorca będzie odpowiadał za nielegalny pobór, bez względu na to, kto faktycznie pobrał nielegalnie energię, chyba że w toku postępowania wykaże,

że wyłączną winę za zaistnienie nielegalnego poboru energii elektrycznej ponosi osoba trzecia, za którą odbiorca odpowiedzialności nie ponosi. W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest zaś, iż z tą opisaną w art.57 ustawy sytuacją wyłączającą odpowiedzialność pozwanego nie mieliśmy w tym wypadku do czynienia.

Wobec treści art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego wyjaśnienia wymagało zatem, czy w dniu 2 września 2009 r. w domu pozwanego miał miejsce nielegalny pobór tej energii, to jest pobór z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. De lege lata w omawianej sytuacji chodzi o wszelkie sytuacje związane z ingerencją w układ pomiarowo-rozliczeniowy powodujące bądź to pominięcie przy pobieraniu energii układu pomiarowo-rozliczeniowego (np. tzw. bajpasy, zarzutki itp.) całkowite lub częściowe (np. tylko na jednej fazie przy poborach trójfazowych), bądź to powodujące zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ. Jak więc wynika z omawianej definicji, ingerencja w układ musi prowadzić do zafałszowania pomiarów i tylko taka ingerencja może być kwalifikowana jako nielegalny pobór. Sama ingerencja może mieć charakter mechaniczny, jak i inny, powodujący jednak zafałszowanie pomiarów (np. magnes neodymowy).

W dniu tym upoważnieni przedstawiciele powodowej spółki, co pozostaje poza sporem, przeprowadzili w obecności pozwanego kontrolę, która miała na celu sprawdzenie prawidłowości działania i użytkowania układów pomiarowych oraz rozliczeń zużycia energii elektrycznej w domu pozwanego. W trakcie czynności po ujawnieniu zasilania urządzeń elektrycznych pomimo odcięcia zabezpieczenia przedlicznikowego (ustawienie wyłącznika samoczynnego S 193 w pozycji „wyłącz”) pozwany był agresywny, co następnie tłumaczył tym, iż kontrolujący pomimo jego żądania nie wylegitymowali się. Dalsze czynności przeprowadzone zostały więc w obecności policjantów. W następstwie kontroli sporządzony został protokół. Dalszych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o protokół kontroli, nagranie jej przebiegu utrwalone na nośniku pendrive, zeznań przeprowadzających kontrolę świadków M. S. i J. B., a nade wszystko na podstawie opinii podstawowej pisemnej i ustnej uzupełniającej (...) Stowarzyszenia Elektryków Oddziału we W., stwierdzając, że: budynek mieszkalny położony w R. nr 25 zasilany był ze złącza kablowego (ZK). W tym czasie bezpieczniki BM w złączu kablowym nie były wyjmowane i były załączone. Tablica licznikowa z wyłącznikiem samoczynnym (...) na zasilaniu i wyłącznikami odbiorczymi była zaplombowana, a wyłącznik samoczynny na zasilaniu (...) znajdował się w chwili przystąpienia przez kontrolerów do czynności w pozycji „załęcz”, odbiorniki prądu w przedmiotowym budynku odbierały prąd, ale pomimo tego licznik energii elektrycznej nie wykazywał poboru prądu. Następnie kontrolujący ustawili wyłącznik samoczynny S 193 w pozycji „wyłącz”, pomimo tego odbiory w budynku pobierały energię elektryczną choć licznik nie wykazywał poboru. Wyłączenie przez kontrolujących przedmiotowego wyłącznika samoczynnego S 193 powinno skutkować zanikiem napięcia (np. zgaśnięciem światła we wszystkich pomieszczeniach), a co nie nastąpiło. Zatem "wpięcie" do sieci elektroenergetycznej nastąpiło na odcinku pomiędzy zabezpieczeniem głównym, a tablicą rozliczeniową, najprawdopodobniej pomiędzy „wejściem” wyłącznika samoczynnego S 193 i szyną odbiorczą. Przy obecności mostków na układzie pomiarowym i załączonym wyłączniku samoczynnym S 193 na obwodzie gniazda wtykowego trójfazowego energia elektryczna pobierana była w sposób nielegalny ze źródła podstawowego i zasilala urządzenia elektryczne w budynku mieszkalnym powoda, jak również odbiory pracujące na zewnątrz budynku zasilane z gniazda trójfazowego zabudowanego przy garażu właściciela. Punkt nielegalnego „wpięcia" nie został jednak ujawniony w czasie kontroli, zaś sam pozwany w toku całego postępowania przeczył powyższemu, twierdząc, iż nie doszło do nielegalnego poboru energii, gdyż budynek był zasilany z innego zewnętrznego źródła, a za który to prąd były ponoszone przez Z. S. należne opłaty. W ocenie Sądu powyższe okoliczności, a szczególnie fakt, iż pomimo odłączenia dopływu energii elektrycznej na zabezpieczeniu przedlicznikowym (ustawienie wyłącznika samoczynnego S 193 w pozycji „wyłącz”), co powinno spowodować odcięcie zasilania całego budynku, znajdujące się w budynku urządzenia elektryczne pozostawały pod napięciem, nadal działało oświetlenie, a istnienie napięcia w instalacji zalicznikowej zostało potwierdzone przez kontrolujących wskaźnikiem dwubiegunowym oraz wymuszalnikiem mocy 1 kW, natomiast odłączenie zasilania budynku nastąpiło dopiero po wyjęciu zabezpieczeń głównych w złączu ZK zlokalizowanym w szczycie budynku, jednoznacznie wskazują na fakt poboru energii elektrycznej w dniu 2 września 2010 r. przez pozwanego z częściowym pominięciem układu pomiarowego. Pozwany nie przedstawił przy tym żadnych dowodów na nieprawdziwość tych faktów. W ocenie Sądu nie było w tej sprawie konieczne wskazanie dokładnego miejsca "wpięcia", co mogło wiązać się z potrzebą

skucia części tynków. Wystarczające było ustalenie, że "wpięcie" nastąpiło na odcinku pomiędzy zabezpieczeniem głównym, a tablicą licznikową. Okoliczność, że po wyjęciu zabezpieczeń głównych na złączu zlokalizowanym na szczycie budynku nastąpiło odcięcie zasilania budynku, zdaniem Sądu całkowicie dyskwalifikuje tezę prezentowaną przez pozwanego, jakoby napięcie to pochodziło ze źródła zewnętrznego tj. z rozdzielni warsztatowej zlokalizowanej na terenie nieruchomości sąsiada pozwanego- Z. S.. O nielegalnym poborze energii elektrycznej świadczy również założenie przez pozwanego własnej kłódki na skrzynce złącza ZK umożliwiające mu dostęp do źródła zasilania i ingerencję w linie zasilające na odcinku od złącza do licznika, a także - pośrednio zachowanie pozwanego w chwili kontroli. W tym stanie rzeczy wyniki postępowania karnego, na które powołał się pozwany, nie przesądzają o fakcie istnienia, bądź nieistnienia nielegalnego poboru energii.

Za niewiarygodne Sąd uznał przy tym zeznania pozwanego- za wyjątkiem tej ich części, w których opisuje okoliczności związane z żądaniem przez niego opuszczenia jego domu przez kontrolujących i wyprowadzeniem przez niego kontrolerów, jak też okoliczności związanych ze spisaniem protokołu kontroli, w którym to zakresie wobec ich zgodności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie Sąd dał wiarę. Według oceny Sądu poza tym wycinkiem relacja pozwanego jest w sposób oczywisty nieprawdziwa i pozostaje w rażącej sprzeczności z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami. W szczególności tak Z. S., jak i jego pracownicy J. P. i M. R. nie potwierdzili, iż faktycznie w dniu 2 września 2010 r. pozwany korzystał z zasilania sąsiada, choć wskazywali, iż S. B. dwu lub trzykrotnie w I półroczu 2009 r. i raz w bliżej nieokreślonej dacie w 2010 r. korzystał w związku z awarią z prądu Z. S.. Co przeczy zeznaniom pozwanego twierdzącego, że korzystanie z prądu sąsiada spowodowane było jego zwiększonymi potrzebami z uwagi na prowadzoną działalność gospodarczą i zbyt małą mocą wynikającą z zawartej przez niego umowy na dostawę energii elektrycznej. Ekonomicznemu aspektowi takiej „współpracy” pozwanego z sąsiadem przeczą także zeznania Z. S., w których w toku dochodzenia traktował to „jako przysługę sąsiedzka”, a przed Sądem mówił „o jakichś symbolicznych opłatach” (k 195 verte), jak też nie przedstawienie przez pozwanego pomimo nałożonego na niego przez Sąd zobowiązania, dowodu na potwierdzenie rozliczeń finansowych za korzystanie przez niego z prądu od Z. S.. Powyższe w ocenie Sądu poddaje wątpliwość faktyczną możliwość stałego (jak twierdzi pozwany) korzystania przez niego z prądu ze źródła zasilanie innego niż to zlokalizowane na jego nieruchomości. Nadto S. B. podawał, iż to on z uwagi na posiadanie umiejętności technika elektryka dokonywał wpięcia się w rozdzielnicę w warsztacie Z. S., podczas gdy świadek M. R. podał, iż to oni (pracownicy Z. S.) podłączyli przewód do prądu w ich rozdzielni i po kilku dniach go odłączyli (k 197 verte), co także podważa wiarygodność jego relacji o dokonanym podłączeniu. Wreszcie w sprzeczności z dowodami w postaci nagrania przebiegu kontroli, jak i zeznań świadków M. S. i J. B. pozostaje relacja pozwanego jakoby w czasie, kiedy na jego żądanie kontrolerzy opuścili jego nieruchomość, a przyjazdem policji, poprzez wyjęcie bezpiecznika BM ze złącza ZK, umiejscowionego wszak na zewnątrz budynku i zabezpieczonego zamkniętą kłódką założoną przez pozwanego, a która wszak do przyjazdu pogotowia energetycznego, które odłączyło budynek po przecięciu kłódki na złączu ZK, odłączył zasilanie ze źródła zewnętrznego od Z. S., skoro z dowodów tych jednoznacznie wynika, że w tym czasie pozwany nie wychodził z budynku i nikt nie podchodził do skrzynki ZK. Wobec czego zdaniem Sądu nie sposób jest uznać za zasługującą na wiarę wersji pozwanego o rzekomym korzystaniu w czasie kontroli z zasilania energią elektryczną od sąsiada.

Natomiast pozostały materiał dowodowy, a w szczególności opinia Stowarzyszenia Elektryków (...) Oddziału we W. przy jednoczesnym stosowaniu konstrukcji domniemań faktycznych, o których stanowi art.231 kp,c zdaniem Sądu dają wystarczające podstawy, pomimo nieujawnienia w czasie kontroli miejsca „wpięcia”, iż w istocie S. B. w tej dacie pobierał energię elektryczną w sposób naruszający umowę zawartą przez niego ze stroną powodową z pominięciem układu pomiarowego, co uzasadniało naliczenie przez powoda w oparciu o art.57 ust.1 pkt 1 Prawa energetycznego opłaty naliczonej na podstawie obowiązującej w tym czasie (...) S.A. na 2010 r. zatwierdzonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 14 stycznia 2010 r. nr (...) -109(11)/ (...). Według oceny Sądu wyprowadzone przez biegłego w opinii Stowarzyszenia Elektryków (...) Oddziału we W. wnioski są logiczne i naukowo uzasadnione. Opinia pisemna, jak i ustna opinia uzupełniająca jest pełna, jasna i rzetelna. Również wskazać należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym.

Z tych względów Sąd ustalił co do dokonanego przez pozwanego nielegalnego poboru energii dokonał w oparciu o przedmiotową opinię skonfrontowaną z innymi dowodami w sprawie, zwłaszcza z nagraniem z przebiegu kontroli, a którego to nagrania rzetelność i zgodność z prawdziwym przebiegiem zdarzeń jednak nie była przez żadną ze stron kwestionowana, a w świetle tych innych niż opinia, a wyżej opisywanych dowodów nie budzi wątpliwości okoliczność, iż w czasie kontroli jednoznacznie zostało stwierdzone iż pobór energii elektrycznej nie był mierzony pomimo tego, iż faktycznie była ona w tym czasie przez odbiorniki znajdujące się w budynku mieszkalnym pozwanego pobierana. Zastrzeżenia pozwanego co do tej opinii były wyjaśniane w toku postępowania i biegły ze Stowarzyszenia ustnie na rozprawie ustosunkował się do nich w sposób wyczerpujący, podtrzymując wydaną opinię. Powołana przez pozwanego sprzeczność ma więc charakter pozorny oraz wynika z wybiórczej interpretacji pisemnej opinii Stowarzyszenia Elektryków (...). Opinia ta podlegała ocenie Sądu, który jej dokonał z uwzględnieniem kryteriów oceny tego rodzaju dowodu, takich jak poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego pominięciem. Zdaniem Sądu odmienna ocena przez pozwanego opisanych w opinii biegłego kwestii dotyczących możliwości plombowania wyłącznika samoczynnego S 193, sposobu wpinania bezpieczników BM (marginalnie należy zauważyć, iż pozwany nie był w tej kwestii konsekwentny, gdyż na rozprawie w dniu 23.11.2012 r. twierdził, iż wyjmowanie bezpiecznika BM bez uchwytu nie może spowodować porażenia, a po wysłuchaniu jasnej i naukowo uzasadnionej, zrozumiałej dla osoby nie posiadającej wykształcenia technicznego opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 25 stycznia 2013 r. zeznał, iż do tego celu używał zaizolowanych kombinerek, choć w czasie oględzin nie potrafił biegłemu okazać uchwytu, którym ten bezpiecznik wyjmował), czy też mostkowania, przy nie kwestionowanym jednak przez powoda, ale też ustalonym przez Sąd fakcie nie ujawnienia w czasie kontroli istnienia takiego mostkowania układu pomiarowego, nie może stanowić podstawy do dyskwalifikowania przedmiotowej opinii. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, Sąd rozpoznający sprawę powinien zażądać dodatkowej opinii innych biegłych, jeżeli występuje rozbieżność, niepełność lub niejasność opinii, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego (por. orzeczenie SN z dnia 18 czerwca 1952 r., C 1108/51, NP 1953, nr 10, s. 93; postanowienie SN z dnia 29 czerwca 1973 r., I CR 271/73, Lex, nr 7277; wyrok SN z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, Lex, nr 7404; uzasadnienie wyroku SN z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 220/99, OSNP 2001, nr 6, poz. 204; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 lutego 2000 r., II UKN 399/99, OSNP 2001, nr 15, poz. 497; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 112/01, OSNP 2003, nr 23, poz. 580). Uznanie przez Sąd opinii jednego biegłego za wiarygodną, poparte uzasadnieniem tego stanowiska, zwalnia Sąd od obowiązku wzywania jeszcze innego biegłego (por. orzeczenie SN z dnia 19 lipca 1952 r., I C 207/52, NP 1953, nr 5, s. 80; wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1972 r., II CR 222/72, OSP 1973, z. 5, poz. 93). Równocześnie nie można przyjąć, iż Sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (zob. wyrok SN z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, Lex, nr 7404; wyrok SN z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, Biul. SN 1974, nr 4, poz. 64; wyrok SN z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii - por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, Lex, nr 7607; uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 807; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 stycznia 2001 r., II CKN 639/99, Lex, nr 53135. Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182). Żądanie uzupełnienia dowodu z opinii instytutu naukowego, a taki jednak został w niniejszej sprawie przeprowadzony, jest bezpodstawne, jeżeli sprawa została dostatecznie wyjaśniona (por. m.in. wyrok z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNAPiUS 1997 Nr 23, poz. 476) a także podkreślić należy, iż Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony; wystarczy że opinia jest przekonująca dla sądu, który też wiążąco ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę (por. wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98, OSNAPiUS 1999 Nr 10, poz. 351). Natomiast okoliczność, że biegły w swej opinii ustosunkował się do różnych możliwych sytuacji i w zależności od tego, jakie ustalenia zostaną ostatecznie dokonane przez Sąd, nie

stanowi wady opinii, ale jej zaletę. (zob. wyrok SN z 18.01.1966, II PR 481/65, LEX nr 5927). Z tych też względów Sąd dwukrotnie składane przez pozwanego wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego jako oczywiście niezasadne oddalił.

Wobec powyższego Sąd uznając żądanie powoda za uzasadnione w całości zasądził na jego rzecz od S. B. kwotę 17251,94 zł (art.57 ust.1 pkt 1 Prawa energetycznego).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art.481§1 i 2 kpc mając na uwadze, iż zgodnie z notą obciążeniową termin płatności tej należności przypadał 8.10.2010 r., wobec czego pozwany od następnego dnia pozostawał w opóźnieniu z zapłatą, co uzasadniało żądanie od tej daty odsetek.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98§1 i 3 kpc. Na zasądzoną kwotę 3280 zł składa się opłata od pozwu w kwocie 863 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2400 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego ustalone na podstawie §6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

O dalszych kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1389) w zw. z art. 98 kpc wobec tego, że pozwany niewątpliwie przegrał proces, uwzględniając przy tym brakującą część kosztów sądowych, obejmujących wydatki na koszty opinii Stowarzyszenia Elektryków (...) Oddziału we W. w kwocie 2951,36 zł tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.